



Kruszwica - Mysia Wieża ^[1]

Wysłane przez kdrzynska w czw., 2021-07-01 01:59

Związana z początkami państwa polskiego Kruszwica, dziś kojarzy się głównie z legendą o złym królu Popielu i górującą nad miastem Mysią Wieżą. Skąd jej nazwa? Być może pochodzi ona od rodu Myszków, który panował nad goplańskim ludem, może nadali ją Krzyżacy, którzy widzieli w niej podobieństwo do Mysiej Wieży położonej w Bingen w zakolu Renu... Odpowiedź na to pytanie to jedynie domysły. Pewne jest to, iż wznosząca się u nasady Półwyspu Rzępowskiego wieża to pozostałość XIV-wiecznego obronnego zamku zbudowanego z fundacji króla Kazimierza Wielkiego. Zamek, pełniący niegdyś funkcję warowni na pograniczu polsko-krzyżackim, nie przetrwał próby czasu, licznych wojen i pożarów. W 1657 r. został zburzony przez wycofujących się Szwedów. Dziś podziwiać możemy zachowane fragmenty murów i wznoszącą się na wysokość 32 m, ośmioboczną wieżę. Warto pokonać 109 krętych schodów wiodących prosto na jej szczyt. Stamtąd rozpościera się bowiem przepiękny widok na rozległe wody jeziora Gopło.

A jak to w końcu było z tym Popielem? Otóż kiedy władzę nad kruszwickim grodem objął Popiel, nastały ciężkie czasy dla poddanych. Nie był on dobrym królem. Do najgorszych czynów zachęcała go żona – piękna, ale i niezwykle okrutna Gerda. Gerdy bali się wszyscy – poddani, służba, a nawet rycerze. Ona natomiast panicznie bała się... myszy. Kiedy wieści o okrutnych rządach Popiela dotarły do stryjków władcy, Ci wezwali go do opamiętania się. Ich gorzkie słowa skłoniły małżonków do haniebnego czynu – postanowili zabić doradców. Popiel, kłamiąc że przyjął mądre rady do serca, zapowiedział zmianę swych rządów i zaprosił na ucztę. Uradowani stryjkowie wypili za pomyślność króla. Uczta ta okazała się ich ostatnią. Podstępna Gerda dosypała bowiem do trunku truciznę. Przed śmiercią, najstarszy ze stryjów, Mieszko, zdołał jeszcze wykrzyknąć: *klątwa na was, na cały ród Popielów! Przeklinam was, a śmierć wasza niech będzie straszniejsza od naszej!* Ciała stryjów, pod osłoną nocy, przykryte zostały wodami Gopła. Życie na kruszwickim zamku wróciło do starych zwyczajów. Popiel pewny swego tronu łupił swój lud, a bogactwo trwonił na hulanki i pijaństwo. Aż w końcu nastał czas kary... W zamku nagle pojawiły się myszy. Przerażeni małżonkowie uciekli na wyspę na jeziorze Gopło i ukryli się w wysokiej wieży. Niestety nie zdołali uciec przed gryzoniami, które pojawiły się w wieży i w mgnieniu oka zjadły Popiela i Gerdę. Powstała wówczas ciszę zakłócał jedynie brzęk królewskiej korony, toczącej się po schodach. Tak przynajmniej głosi legenda...



fot. D.Pach/UMWKP

Kruszwica - Mysia Wieża
Język Polski

adres strony: <http://paszport.kujawsko-pomorskie.travel/pl/kruszwica-mysia-wieza>

Odnosińniki

[1] <http://paszport.kujawsko-pomorskie.travel/pl/kruszwica-mysia-wieza>